

Sygn. akt I ACa 853/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	SSA Teresa Rak (spr.) SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **D. S. (1)**

przeciwko **D. S. (2)**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 30 listopada 2016 r. sygn. akt I C 2147/13

oddala apelację.

SSA Teresa Rak SSA Józef Wąsik SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I ACa 853/17

UZASADNIENIE

Powódka D. S. (1) w pozwie skierowanym przeciwko **D. S. (2)** domagała się, by pozwana ją przeprosiła poprzez złożenie do Przewodniczącej Wydziału I Cywilnego Sądu Rejonowego dla K. (...), M. S., Okręgowej Izby Radców Prawnych, do jej wiadomości i akt sprawy I C 1420/09/S, pisma o następującej treści: „Przepraszam moją klientkę – **D. S. (1)** za moje niegodne rady prawnego zachowanie w jej sprawach sądowych IC 1420/09/S p-ko G. S. – naruszanie jej godności jako strony i praw do prywatności poprzez wykorzystywanie bez jej wiedzy i zgody akt jej spraw sądowych oraz uzyskanie zwolnienia Sądu od reprezentowania jej poprzez podanie fałszywych, poniżających ją informacji na temat jej sprawy I C 1991/10 p-ko M. S. z naruszeniem tajemnicy zawodowej.” Domagała się powódka także zasądzenia od pozwanej na jej rzecz kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę.

Na uzasadnienie powódka podała, że pozwana jako jej pełnomocnik procesowy w sprawie IC 1420/09/S przeciwko G. S., naruszyła prawo do prywatności powódki, wnioskując bez jej zgody o dołączenie przez sąd do sprawy IC 1420/09/S akt innych spraw powódki ; tj. IC 457/05, IC 375/05, IC 1745/05, IC 526/10 i I C 951/07, co stworzyło możliwość zapoznania się przeciwnika procesowego powódki z jej osobistymi sprawami objętymi tajemnicą sądową, a także znacznie utrudniało i wydłużyło prowadzenie w/w spraw, dlatego że pełnomocnik przetrzymywała akta pomimo próśb o ich zwrot. W ocenie powódki pozwana naruszyła też godność powódki, traktując ją w sposób przedmiotowy, wnosząc bez zgody powódki o dołączenie wymienionych akt i okazując powódce brak zaufania. Pozwana okazała się wścibska, bowiem badała sprawy niezwiązane ze sprawą, w której występowała pozwana. Pozwana nadto naruszyła dobre imię i godność powódki, podając Sądowi fałszywie w piśmie z dnia 12 grudnia 2011 roku, że powódka źle się wyrażała o adwokacie M. S., który był pozwany przez powódkę. Wskazała też powódka, że pozwana wyrządziła powódce krzywdę, wnosząc o zwolnienie jej z obowiązku bycia pełnomocnikiem powódki, z powołaniem się na okoliczność, że mąż pozwanej reprezentuje M. S., czym zmusiła powódkę, bez żadnej przyczyny do zmiany pełnomocnika, a nie miała pozwana prawa do złożenia takiego wniosku i oczerniania powódki przed Sądem. Pozwana fakt reprezentowania powódki wykorzystywała do naruszenia jej godności i prywatności, a nawet do poniżenia jej.

W piśmie z dnia 7 stycznia 2014 roku powódka wniosła o dopozwanie Skarbu Państwa -Sądu Rejonowego dla K. (...) wK. oraz przewodniczącej Wydziału I Cywilnego tego Sądu - B. G., podnosząc, że pomimo jej skarg działali oni w sposób bardzo opieszale, powodując starty w jej sprawach, dołączając akta tych spraw pomimo protestów powódki i żądania ich zwrotu do macierzystych sądów oraz powodując u powódki dodatkowy stres związany z naruszaniem jej prywatności. Pismo to zostało wyłączone do rozpoznania, jako odrębny pozew.

Pozwana D. S. (2) pomimo doręczenia jej odpisu pozwu i kolejnych pism procesowych powódki oraz zawiadomienia o terminach rozpraw nie stawiała się na żadne z trzech posiedzeń wyznaczonych na rozprawę i w żadnej formie nie zajęła stanowiska w sprawie.

W toku postępowania Sąd Okręgowy oddalił wniosek powódki o ustanowienie pełnomocnika procesowego, uzasadniony twierdzeniem o wyjeździe za granicę.

Wyrokiem zaocznym z dnia 30 listopada 2016 roku Sąd Okręgowy w Krakowie powództwo oddalił.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Pozwana jest radcą prawnym i została ustanowiona pełnomocnikiem procesowym z urzędu dla powódki w sprawie z jej powództwa przeciwko G. S. toczącej się w Sądzie Rejonowym dla K. (...)wK. i zarejestrowanej pod sygnaturą IC 1420/09/S. W dniu 9 grudnia 2010 roku pozwana złożyła w wymienionej sprawie pismo procesowe, w którym zawarła wniosek o dołączenie do akt o sygn. IC 1420/09/S innych akt sądowych, w których powódka jest także stroną. Wskazała, że, wszystkie te sprawy łączy jedno zdarzenie, z którego powódka wywodzi swoje zarzuty i bez zapoznania się z nimi pozwana nie będzie miała „pełnej wiedzy niezbędnej do rzetelnego sprecyzowania pozwu i zgłoszenia wniosków dowodowych w przedmiotowej sprawie”. W dniu 3 stycznia 2011 roku powódka wniosła do Przewodniczącej Wydziału skargę na prowadzenie jej sprawy IC 1420/09/S, podnosząc, że pełnomocnik z urzędu bez jej wiedzy i zgody dołączył do akt jej sprawy akta innych jej spraw sądowych, a akta jednej z tych spraw są pilnie potrzebne w postępowaniu przed Sądem Okręgowym oraz w postępowaniu prokuratury K. (...)– Wschód. Nadto zakwestionowała związek tych spraw ze sprawą, której skarga dotyczy. Domagała się natychmiastowego zwrotu akt, twierdząc, że jeśli nie zostaną zwrócone wniesie pozew przeciwko sądowi o odszkodowanie i ochronę jej dóbr osobistych.

Pismem z dnia 12 stycznia 2011 powódka złożyła kolejne pismo do Przewodniczącej Wydziału, wywodząc, że akta wspomnianych spraw nad są dołączone do sprawy I C 1420/09/S bez jej zgody i nie mógł z nich skorzystać przyznany jej niedawno pełnomocnik z urzędu. Stwierdziła nadto, że Pani Sąd zachowuje się nie jak sąd tylko jak banda bezmózgowców i popaprańców działających na jej szkodę” oraz że zrobi wszystko by razem z pełnomocnikiem wytoczyć proces „Pani sądowi”.

Ustalił dalej Sąd, że w dniu 19 grudnia 2011 roku pozwana jako pełnomocnik powódki złożyła do sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym I C 1607/11 wniosek o zwolnienie jej od obowiązku zastępowania powódki D. S. (1) w procesie cywilnym o ochronę dóbr osobistych przeciwko G. S. do sygn. akt I C 1607/11. W uzasadnieniu wniosku pozwana wskazała, iż dowiedziała się, że powódka wytoczyła powództwo cywilne o ochronę dóbr osobistych, zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia przeciwko adwokatowi M. S. (jej byłemu pełnomocnikowi wyznaczonemu z urzędu) i że pozwany adwokat zastępowany jest przez pełnomocnika z wyboru, którym jest mąż pozwanej. Podała też, że z adwokatem M. S. pozostaje w przyjacielskich i serdecznych relacjach towarzyskich, a także że podczas spotkania z powódką zmuszona była wysłuchać oskarżeń i zarzutów pod adresem M. S. oraz swojego męża, co rodzi obawę, że w razie niekorzystnego dla powódki rozstrzygnięcia sprawy będzie ona o to obwiniała pełnomocnika. Pozwana w piśmie stwierdziła, że taka sytuacja nie rokuje dobrej współpracy.

W dniu 23 grudnia 2011 roku powódka złożyła do sprawy I C 1607/11 pismo, w którym podała, że prosiła pozwaną, by ta nie zrezygnowała z prowadzenia jej sprawy oraz, że powódka nie wiedziała, że mąż pozwanej jest pełnomocnikiem M. S. w sprawie jaką wytoczyła przeciwko adwokatowi S.. Podniosła też, że to pozwana zaatakowała ją pytaniem czy ma sprawę przeciwko M. S., a także że pozwana poinformowała ją, że wie o tym od męża. Powódka w piśmie tym stwierdziła, „że nie widzi podstaw do zwolnienia pełnomocnika od prowadzenia niniejszej sprawy, którą bardzo dobrze już zna i w którą się angażowała. Miała również właściwy stosunek do sprawy”.

W takim stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo na uwzględnienie nie zasługuje.

Powódka zgłosiła roszczenia, które przysługują osobie, której dobra osobiste zostały naruszone cudzym działaniem. Dla oceny zgłoszonych roszczeń zastosowanie znajdują przepisy art. 23 kc, 24 § 1 kc i 448 kc. Dobra osobiste podlegają ochronie na mocy art., 23 kc, a ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba, że nie jest ono bezprawne (art. 24 kc). Zatem ocena czy roszczenie o ochronę dóbr osobistych jest uzasadnione, wymaga pozytywnego ustalenia, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego w konsekwencji zachowania sprawcy, które nie jest do pogodzenia z obowiązującym porządkiem prawnym; w tym również z zasadami współżycia społecznego, wykonywaniem prawa podmiotowego w warunkach niewskazujących na jego nadużycie czy też działaniem w ochronie uzasadnionego interesu. Ten kto żąda ochrony ma obowiązek wykazania, że obiektywnie naruszenie dóbr miało miejsce i że jest to konsekwencją działania lub zaniechania pozwanej, które są bezprawne.

Wskazał Sąd, że mimo zaistnienia przesłanek z art. 339 kpc uzasadniających uznanie za prawdziwe okoliczności faktycznych przytoczonych przez powódkę w pozwie, to stan faktyczny sprawy, wykazany przez powódkę opisem podstawy faktycznej powództwa i dowodami, nie uzasadnia stwierdzenia zasadności powództwa. Wskazywane przez powódkę i potwierdzone dowodami zachowania pozwanej były czynnościami podejmowanymi w sprawie przez pełnomocnika procesowego, który lojalnie i zgodnie z prawem wykonuje swoje obowiązki i nie mogą być ocenione jako bezprawne.

W ocenie Sądu Okręgowego potwierdza to także treść pisma powódki jakie złożyła do sprawy I C 1607 /11 w dniu 23 grudnia 2011 roku, a więc już po złożeniu przez pozwaną wniosku o zwolnienie jej z obowiązku reprezentowania powódki. Powódka z piśmie tym potwierdziła wprost, że w dniu 12 grudnia 2011 roku miała miejsce rozmowa powódki i pozwanej, po której pozwana, powołując się na art. 118 § 3 kpc wniosła do Sądu o zwolnienie jej z obowiązku zastępowania powódki w procesie powołując się na okoliczność, że powódka przypisała mężowi pozwanej niekompetentne zachowania (nie sprawdzanie informacji wskazywanych w pismach przygotowanych jako pełnomocnik), mimo tego jednak wносиła, by Sąd nie zwalniał pozwanej z obowiązku reprezentowania powódki. Twierdziła, że pozwana dobrze zna sprawę, jest zaangażowana i miała właściwy stosunek do sprawy.

Mając na uwadze powyższe oraz to, że żadne z pozostałych zachowań pozwanej opisywanych przez powódkę nie miały zachowań bezprawnych i obiektywnie mogących jakiegokolwiek ze wskazanych przez powódkę dóbr osobistych, bowiem pozwana podejmowała czynności zmierzające do realizacji ciężących na niej obowiązków radcy prawnego i pełnomocnika procesowego strony, Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia żądania powódki.

O bezprawności działania godzącego w dobro osobiste nie można mówić, gdy zachowania, które mają być źródłem naruszeń są podejmowane w ramach porządku prawnego i nie naruszają żadnej z akceptowanych społecznie norm postępowania. Dla oceny czy działanie miało charakter bezprawny decydująca jest ocena obiektywna dokonana przez zewnętrznego obserwatora, której kryteriami są doświadczenie życiowe i potrzeba aprobaty dla wartości zasługujących powszechnie, w odczuciu społecznym, na ochronę prawną, a nie subiektywna dokonana przez osobę, która domaga się ochrony.

Zwrócił Sąd uwagę, że do akceptowanych i stosowanych przez powódkę standardów zachowań zalicza się np. wyrażanie w pismach kierowanych do instytucji zaufania publicznego, opinii o innych osobach przez używanie określeń „banda bezmózgowców i popaprańców”.

Pozwanej w związku z wykonywaniem czynności jako pełnomocnik powódki można by przypisać bezprawność zachowania wtedy, gdyby rzeczywiście dopuściła się ona wobec powódki ekscesu. Można by przypisać bezprawność zachowania wtedy, gdyby rzeczywiście dopuściła się ona wobec powódki ekscesu. Jednakże na takie okoliczności nie zostały zawnioskowane żadne dowody, a nie sposób ich wywnioskować z opisu zgodnych z prawem zachowań pozwanej wskazywanych przez powódkę.

Dlatego na podstawie art. 24 § 1 kc w zw. z art. 448 kc Sąd powództwo oddalił.

Apelację od wyroku wniosła powódka. Domagała się uchylecia wyroku wobec nie przesłuchania stron i podtrzymała argumenty zaprezentowane w pozwie. Zakwestionowała przydzielenie sprawy do rozpoznania „wydziałowi ZUS”, podnosząc, że tok myślenia sędziów nie cywilnych, którzy nie rozpoznają spraw o ochronę dóbr osobistych jest odmienny od sędziów cywilnych. Zarzuciła Sądowi nieumiejętność czytania tekstu prawnego, bowiem jej stwierdzenie, że pełnomocnik bardzo dobrze zna sprawę, jest w nią zaangażowany i ma właściwy stosunek do sprawy, odnosiło się do prowadzenia sprawy I C 1420/09/S, a nie do dołączania przez pełnomocnika akt innych spraw powódki. Sąd nie wykazał, że takie zachowanie pozwanej było zgodne z prawem, a pozwana wniosła o dołączenie akt bez upoważnienia powódki, a wręcz przeciwnie mimo jej protestów. Nie wykazał Sąd również, że zgodne z prawem jest nagabywanie powódki przez pozwaną o sprawę przeciwko M. S.. To pozwana naruszyła godność powódki jako jej klientki, a nie powódka naruszyła dobra osobiste męża pozwanej. Ponadto pozwana naruszyła dobre imię powódki podając we wniosku o zwolnienie jej z obowiązku reprezentowania powódki fałszywe informacje na temat powódki. Podniosła też powódka, że mąż pozwanej nie miał prawa przyjąć sprawy, w której powódka pozwała M. S. wobec faktu, że już wcześniej pozwana prowadziła jej sprawę. Stwierdziła powódka, że pozwanej nie godzi się nazywać pełnomocnikiem, a co najwyżej podstępna żmija, co współgra z postawą Sądu pierwszej instancji w osobie sędziego referenta.

Odwołując się do postawy pozwanej, która naruszyła jej dobra osobiste i postawiła w gorszej sytuacji w sprawie I C 1991/10 powódka rozszerzyła żądanie zasądzenia zadośćuczynienia do kwoty 20.000 zł.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki na uwzględnienie nie zasługuje

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe, poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań powódki i przesłuchanie jej. Zeznania te jednak nie doprowadziły do zmiany ustaleń faktycznych i oceny dowodów.

Powódka w istocie nie kwestionuje poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, przedstawia natomiast inną ich ocenę i wywodzi, że świadczą one o naruszeniu jej dóbr osobistych. Domagając się uznania, że pozwana naruszyła jej dobra osobiste powódka w istocie zarzuciła, że Sąd nie zastosował przepisów art. 23 i 24 koc, chociaż istniały do tego podstawy.

Odnosząc się jednak najpierw do ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny podziela je i przyjmuje za własne. Ustalenia te prawidłowe i znajdują oparcie w materiale zgromadzonym w sprawie. Dotyczą one przebiegu

postępowania w sprawie I C 1420/09/S, a w szczególności czynności podejmowanych przez pozwaną w tym postępowaniu jako pełnomocnik powódki.

W istocie więc stan faktyczny sprawy jest jednoznaczny i nie budzi wątpliwości. Spór sprowadza się natomiast do oceny, czy pozwana najpierw składając wniosek o dołączenie do akt sprawy, w której zastępowała powódkę jako pełnomocnik z urzędu akt innych spraw zainicjowanych przez powódkę, a następnie występując o zwolnienie jej z obowiązku zastępowania powódki naruszyła jej dobra osobiste.

Powódka w apelacji rozszerzyła żądanie zadośćuczynienia do kwoty 20.000 zł. Sąd jednakże nie rozpoznawał apelacji w zakresie rozszerzonego żądania bowiem zgodnie z art. 383 kpc w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. W razie zmiany okoliczności można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się można nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy. Żaden w określonych w przepisie wyjątków dopuszczających rozszerzenie lub zmianę żądania nie zachodzi. Powódka od początku zgłosiła roszczenie pieniężne domagała się bowiem zapłaty zadośćuczynienia. Świadczenie nie ma też charakteru powtarzającego się. Rozszerzenie żądania w apelacji było zatem niedopuszczalne, zatem żądanie zapłaty powódki podlega rozpoznaniu w zakresie w jakim było zgłoszone w pozwie i w jakim orzekał o nim Sąd pierwszej instancji.

Powódka swoje roszczenie wywodziła z art. 23 i 24 kc, które stanowią, że dobra osobiste człowieka są chronione oraz, że osoba, której dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Przepis art. 24 kc przewiduje w przypadku zagrożenia dobra osobistego lub jego naruszenia dwa roszczenia o charakterze niemajątkowym, po pierwsze o zaniechanie działania i po drugie o dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia chronionego dobra. Niezależnie od tych roszczeń osoba, której dobra osobiste zostały naruszone na podstawie art. 448 kc może domagać się przyznania jej odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia.

Wskazać należy, że ocena czy roszczenia powódki są usprawiedliwione zależała w pierwszym rzędzie od ustalenia, czy pozwana naruszyła jej dobra osobiste. Dobra osobiste człowieka podlegają bowiem ochronie prawa cywilnego (art. 23 kc), ciężar zaś wykazania, że doszło do ich naruszenia spoczywa na powodzie. Jednakże dopiero uznanie, że działanie naruszające dobra osobiste było bezprawne pozwala na uwzględnienie roszczeń zmierzających do ochrony tych dóbr i usunięcia skutków naruszenia.

Z art. 24 § 1 kc wynika domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, co oznacza, że wykazanie samego faktu naruszenia dobra obciąża powoda, ale już nie na powodzie spoczywa ciężar wykazania bezprawności działań naruszających dobra osobiste. To pozwany chcąc uwolnić się od odpowiedzialności, może wykazywać, że jego działanie nie nosi cech bezprawności. Z powołanego przepisu wynika bowiem w sposób jednoznaczny, że ochrona przysługuje wyłącznie przed działaniem bezprawnym. Bezprawność jest więc konieczną przesłanką do udzielenia ochrony. Przyjmuje się, że bezprawnym jest każde działanie, które jest sprzeczne z normą prawną, porządkiem prawnym, a także z zasadami współżycia społecznego. W orzeczeniu z dnia 19 października 1989 roku II CR 419/89 ((...) 11-12/90 poz. 377) Sąd Najwyższy stwierdził, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi jedna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je oraz, że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego tj działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu. By zatem uwolnić się od odpowiedzialności pozwany musi wykazać, że zachodzi któraś z wymienionych okoliczności.

Pozwana co prawda żadnej obrony nie podjęła, jednakże Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, że już wskazywana przez powódkę podstawa faktyczna nie daje podstaw do uznania, że działania pozwanej były bezprawne. Co więcej, w ocenie Sądu Apelacyjnego powódka nie wykazała, by doszło do naruszenia jej dóbr przez pozwaną. Nie można naruszenia upatrywać w tym, że pozwana chcąc rzetelnie wywiązać się z obowiązków pełnomocnika powódki chciała mieć szeroki ogląd stanu faktycznego, by mogła zająć rzeczowe stanowisko. Stąd jej wniosek o dołączenie akt spraw,

które jak sama powódka podała przynajmniej w 3 – ch przypadkach na 5 były powiązane z osobą G. S., który był także pozwanym w sprawie I C 1420/09/S. W toku przesłuchania powódka zeznała, że pozwana po dołączeniu akt się z nimi nie zapoznała. Jest to jednak tylko przypuszczenie powódki jej subiektywne przeświadczenie, nie poparte żadnymi dowodami. Okoliczność ta zatem nie została wykazana. Powódka twierdziła też, że dołączenie akt kilku spraw do sprawy I C 1420/09/S spowodowało zawirowania w tych sprawach i wstrzymanie ich biegu, jednocześnie podała też, że akta te były dołączone przez około 2 tygodnie, więc już sama ta okoliczność zaprzecza by mogło dojść do wstrzymania ich biegu czy innych niekorzystnych zdarzeń. Zwrócić przy tym należy uwagę, że gdyby w którejkolwiek ze spraw dołączonych zaszła konieczność natychmiastowego podjęcia czynności, lub przeprowadzenia wcześniej wyznaczonej rozprawy nie byłoby przeszkód do przeprowadzenia takich czynności, zważywszy, że siedziby sądów zlokalizowane są w jednym kompleksie budynków. Kiedy zaś pozwana sporządziła pismo procesowe do sprawy I C 1420/09/S, to z twierdzeń i pism powódki wynika, że była zadowolona z działania pełnomocnika i nie miała do pozwanej zastrzeżeń. We wniosku pozwanej o dołączenie do akt sprawy akt innych spraw, które mogły pozostawać z nią w związku i z którymi chciała się zapoznać, by zajęć stanowisko w sprawie nie sposób dopatrzeć się działania, które obiektywnie rzecz oceniając miałyby prowadzić do naruszenia dóbr osobistych powódki. Podkreślić też należy, że skoro strona domaga się przyznania jej pełnomocnika z urzędu, a także wtedy kiedy udziela pełnomocnictwa pełnomocnikowi z wyboru, to musi liczyć się z tym, że pełnomocnik będzie chciał pozyskać jak najwięcej informacji związanych ze sprawą, by mógł rzetelnie wypełniać swoje obowiązki. Strona ustanawiając pełnomocnika musi wykazać się zaufaniem do osoby pełnomocnika, przynajmniej w minimalnym zakresie. W przeciwnym razie powierzenie prowadzenia sprawy pełnomocnikowi nie miałyby sensu. Powierzenie sprawy pełnomocnikowi z natury swojej prowadzi do tego, że pełnomocnik uzyskuje wiedzę, a nawet powinien ją uzyskać o wszystkich okolicznościach, które mają znaczenie dla sprawy i sposobu jej prowadzenia. W przeciwnym razie pełnomocnik nie może rzetelnie wywiązać się ze swoich obowiązków. Oczywiście, że pierwszym źródłem informacji dla pełnomocnika jest sama strona, jednakże pozyskiwanie informacji z innych źródeł, w tym z akt spraw pozostających w związku jest przyjętym sposobem i złożenie przez pełnomocnika wniosku o dołączenie do akt sprawy akt innych spraw, które mogą pozostawać w związku nie może być traktowane jako brak zaufania do klienta, czy naruszenie jego prawa do prywatności. Zresztą powierzając prowadzenie sprawy pełnomocnikowi strona musi się liczyć z tym, że pełnomocnik pozna różne fakty z życia strony. Jest to jednak konieczne by mógł skutecznie bronić interesów strony, którą reprezentuje.

Nie odniosła też powódka żadnej krzywdy ani szkody w postaci przewlekłości lub innych niekorzystnych skutków w sprawach dołączonych. Po pierwsze sama powódka słuchana przed Sądem Apelacyjnym podała, że akta te były dołączone przez okres około 2 tygodni, a po drugie nie wskazała, na żadne konkretne nieprawidłowości w tamtych postępowaniach spowodowane dołączeniem akt do sprawy przeciwko G. S..

Obiektywnie rzecz oceniając takie działanie pozwanej ani nie doprowadziło do naruszenia dobra powódki w postaci jej prywatności, ani też nie miało charakteru bezprawnego.

Do naruszenia dóbr osobistych powódki nie doszło również poprzez złożenie przez pozwaną wniosku o zwolnienie jej z obowiązku reprezentowania powódki. Powódka określiła działanie pozwanej jako podstępne, ale znowu jest to tylko jej subiektywne przeświadczenie nie poparte obiektywnymi dowodami.

Pozwana złożyła taki wniosek kiedy powzięła wiadomość, że powódka wystąpiła z powództwem przeciwko adwokatowi M. S., który jest jej bardzo dobrym znajomym i z którym pozostaje w relacjach towarzyskich, a dodatkowo pełnomocnikiem M. S. w tym postępowaniu jest mąż pozwanej. To w jaki sposób pozwana dowiedziała się o sprawie przeciwko M. S., jest dla rozstrzygnięcia tej sprawy okolicznością drugorzędną. I nawet jeśli zapytała o to powódkę, to trudno się w tym dopatrzeć działania niewłaściwego czy podstępnego. Z pewnością bowiem chciała uzyskać informację potwierdzić. Pozwana złożyła wniosek o zwolnienie w oparciu o przepis art. 118 § 3 kpc, który przewiduje, że z ważnych przyczyn adwokat lub radca prawny może wnosić o zwolnienie od obowiązku zastępowania strony w procesie. W praktyce takie przypadki zdarzają się. Takimi ważnymi powodami może być np. utrata zaufania pomiędzy pełnomocnikiem, a reprezentowaną przez niego stroną, czy też ujawnienie się takiej okoliczności, która w ocenie pełnomocnika nie pozwala mu na dalsze reprezentowanie mocodawcy, co właśnie miało miejsce w przypadku pozwanej. Okolicznością taką było dowiedzenie się przez pozwaną, że powódka toczy przed

sądem spór z M. S., a pełnomocnikiem pozwanego jest jej mąż. Okoliczność, że powódka w piśmie z dnia 23 grudnia 2011 roku sprzeciwiała się zwolnieniu pozwanej z funkcji jej pełnomocnika, świadczy, że do tej pory pozytywnie oceniała działania podejmowane przez pozwaną, czemu zresztą w tym piśmie dała wyraz. Powódka potwierdziła w tym piśmie, że w dniu 12 grudnia 2011 roku miała miejsce rozmowa powódki z pozwaną i po tej rozmowie pozwana wystąpiła o zwolnienie jej z obowiązku zastępowania powódki, z tej przyczyny, że powódka przypisała mężowi pozwanej niekompetentne zachowania. Mimo tego jednak powódka zwróciła się do Sądu, by nie zwalniał pozwanej z obowiązków pełnomocnika. Podkreślała, że pozwana bardzo dobrze zna sprawę, zaangażowała się w nią i ma do sprawy właściwy stosunek. Nie twierdziła wówczas, że pozwana dotychczasowymi czynnościami spowodowała u powódki jakąkolwiek szkodę i by naruszyła jej dobra osobiste.

O ile więc pozwana uznała, że w zaistniałej sytuacji nie może reprezentować powódki, z przyczyn jakie podała we wniosku, to jej prawem było wystąpienie o zwolnienie jej z tego obowiązku i w żaden sposób nie prowadziło to do naruszenia dobra osobistego powódki.

Odnosząc się z kolei do zarzutu powódki, że sprawę prowadził sędzia nie orzekający w wydziale cywilnym, co miało świadczyć o braku jego kompetencji wskazać tylko należy, że zarzut ten jest kompletnie nieuzasadniony i wynika wyłącznie z subiektywnego przekonania powódki niczym nie popartego.

Podkreślić też trzeba, że to nie Sąd miał wykazywać, iż działania pozwanej były zgodne z prawem. Rzeczywiście domniemywa się bezprawność działania, które doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych, jednakże to na powódce spoczywał ciężar wykazania, że do naruszenia dóbr osobistych w ogóle doszło. I nie jest w tym względzie wystarczające subiektywne przekonanie powódki, ale ocena obiektywna odwołująca się do doświadczenia życiowego i powszechnie akceptowanych wartości i norm postępowania. Słusznie zaś Sąd Okręgowy zauważył, że sama powódka w pismach kierowanych do sądów i innych instytucji wyraża się o innych osobach używając zwrotów obraźliwych. Uczyniła to również w apelacji stwierdzając, że „pозwanej nie godzi się nazywać pełnomocnikiem, a co najwyżej podstępna żmiją, co współgra z postawą Sądu pierwszej instancji w osobie sędziego referenta”.

Dokonując więc oceny obiektywnej, stwierdzić należy, że do naruszenia dóbr osobistych powódki nie doszło, a ponadto już nawet na podstawie opisu faktów wskazywanych przez powódkę nie sposób byłoby uznać, że czynności podejmowane przez pozwaną działającą jako pełnomocnik powódki były bezprawne. Pozwana wykonywała swoje obowiązki pełnomocnika powódki, dążyła do jak najlepszego poznania stanu sprawy, by móc zająć stanowisko. Również złożenie wniosku o zwolnienie z obowiązku powódki było prawem pozwanej, skoro po uzyskaniu informacji o sprawie jaką powódka wytoczyła adwokatowi M. S. uznała, że w takich okolicznościach nie powinna powódki zastępować.

Konkludując, nie spełnione zostały przesłanki do udzielenia powódce ochrony na podstawie art. 23 i 24 kc.

Mając powyższe na uwadze Sad Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc apelację powódki oddalił.

SSA Teresa Rak SSA Józef Wąsik SSA Grzegorz Krężolek